IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 83)**

z dnia 17 grudnia 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 83)

17 grudnia 2021 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Babinetza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji (druk nr 1535).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral**, **Julia Popławska**, **Bartosz Bąk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Nykiel** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu pewnie ostatnie w tym roku. Witam panie i panów posłów. Stwierdzam kworum.

W porządku dziennym posiedzenia mamy rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji (druk nr 1535).

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjmuje następujący porządek dzienny.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica):

Sprzeciw.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Słyszę sprzeciw.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica):

Czy mogłabym uzasadnić?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę. Pani przewodnicząca Joanna Scheuring-Wielgus, proszę bardzo.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica):

Panie przewodniczący, dostałam SMS od państwa o godz. 12.36 z informacją, że ta Komisja ma dzisiaj mieć miejsce. Zgodnie z regulaminem sejmowym (art. 152) o terminie i porządku dziennym posiedzenia Komisji powinniśmy być poinformowani na 3 dni przed posiedzeniem Komisji. To jest kpina z tej Komisji, z nas wszystkich.

Wnoszę o odrzucenie i zamknięcie tych obrad. Proszę nas traktować poważnie. Mówi pan o świętach, mówi pan o tym, że być może to jest nasze ostatnie posiedzenie, ale zgodnie z… Pan po prostu łamie regulamin. Zgodnie z regulaminem powinniśmy się dowiedzieć o tym posiedzeniu nie 25 minut wcześniej, tylko na 3 dni wcześniej.

Wnoszę o zamknięcie obrad.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej.

Pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska, proszę bardzo.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Panie przewodniczący, może nie jestem aż tak wymagająca, żeby był pan uprzejmy przysłać nam to zawiadomienie 3 dni wcześniej, ale naprawdę bardzo proszę, żeby zawiadomienie nie przychodziło 15 minut wcześniej. To już przekracza jakiekolwiek wyobraże-

nia i zasady. Przypadkiem zresztą mamy pół godziny przerwy, bo pierwotnie powinniśmy być w samym szczycie głosowań na sali plenarnej. Przedłużono przerwę do 13.30, być może właśnie z tego powodu, ale, panie przewodniczący, tak naprawdę nie wolno pracować. Państwo nie jesteście właścicielami Polski. Tu są jednak jacyś inni posłowie, inni wyborcy i tak się nie robi.

Jeżeli słyszę – podpowiada pan przewodniczący Suski – że ta uchwała Senatu przyszła we wrześniu, to trzeba było zaprojektować rozpatrywanie na którymś kolejnym posiedzeniu od września. Co to w ogóle jest? Naprawdę chcecie przejść do historii jako najgorsza ekipa parlamentarna w Polsce? Naprawdę? Nie wstyd wam? Już nie wiem, do czego mam apelować. Właściwie mogę i powinnam do pana przewodniczącego, do pana poczucia honoru, bo znam pana trochę z innej strony. Co oni z pana zrobili?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję pani przewodniczącej.

Pan przewodniczący Marek Suski, proszę bardzo.

Poseł Marek Suski (PiS):

Głos przeciwny. Uważam, że jeżeli mamy uchwałę Senatu z dnia 9 września, a jest koniec grudnia, to jest bardzo długi termin… Poza tym uchwała Senatu jest tak bardzo rozbudowana, że myślę, że spokojnie dwa miesiące wystarczyły, żeby zapoznać się z tą jednozdaniową uchwałą Senatu i każdy ma wyrobione zdanie na ten temat.

Co do terminów posiedzeń Komisji, to regulamin przewiduje, że istnieje możliwość – za zgodą Sejmu, Komisji – skrócenia terminów, stąd propozycja, żeby rozpatrzyć to w skróconym terminie. Jestem przeciw wnioskom pań o oddalenie.

A co do tego, czy chcemy być najgorszą ekipą, myślę, że nie jesteśmy w stanie przebić ekipy Donalda Tuska, który szkodził Polsce. Staramy się po prostu być ekipą, która broni polskich interesów i polskiego prawa.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Właśnie widzimy.

Poseł Marek Suski (PiS):

Właśnie widzimy, ponieważ to prawo jest łamane.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica):

To zagłosujmy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu przewodniczącego.

Mamy głos za przerwaniem procedowania i głos przeciwny, czyli w zasadzie możemy przechodzić do głosowania. W takim razie przechodzimy do głosowania.

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:

Jeszcze mam głos przeciwny.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Chyba, że pani marszałek jeszcze…

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Przepraszam, a to my już z panem posłem nie istniejemy? Pani marszałek i my też zgłaszaliśmy się do głosu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Proszę bardzo, pani marszałek.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

Różne rzeczy widziałam w tym Sejmie. Pamiętam wiele lat temu tak zwoływaną komisję kultury, jak kasowaliście Krajową Radę Radiofonii i Telewizji, jak to zmienialiście.

Rzeczywiście to była taka Komisja, że od dziennikarzy dowiedzieliśmy się, że Komisja wznawia obrady. Teraz jest dokładnie taka sama sytuacja.

Panie przewodniczący Suski, skoro od września ten projekt był w Sejmie, nie rozumiem, dlaczego pan przewodniczący nie mógł zaplanować tej Komisji nawet na tym powiedzeniu, ale z odpowiednim wyprzedzeniem. Rozumiem, że jakieś wasze układanki czy interesy potrzebują w tej chwili gwałtownego uchwalenia tej ustawy, bo chcecie wszystkie draństwa zamknąć przed końcem roku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Michał Szczerba, potem pani Urszula Augustyn i przechodzimy do głosowania.

Poseł Marek Suski (PiS):

Przegłosujmy wniosek formalny i wtedy dopiero dyskusja.

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, nie, jest jakaś lista kolejności.

Poseł Marek Suski (PiS):

Sami zgłosiliście wniosek formalny.

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:

Jest jakaś lista kolejności, panie przewodniczący Suski.

Poseł Marek Suski (PiS):

Jest regulamin, który mówi, że wniosek formalny się głosuje.

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:

Nie, jest regulamin i właśnie w sprawach regulaminowych jest moja wypowiedź. Nie jestem członkiem komisji kultury, ale jako poseł mam prawo uczestniczyć w obradach wszystkich komisji sejmowych.

Ten scenariusz, który się realizuje na tej sali, to jest tak naprawdę scenariusz, który zakreślił Ryszard Terlecki 14 września. Ryszard Terlecki na poranne pytanie dziennikarzy o to, co będzie się działo po Senacie w sprawie ustawy lex TVN, powiedział: „Wprowadzimy znienacka…”, więc zostało to wprowadzone znienacka. Chciałbym, żeby pan przewodniczący Komisji – poza tym, że pan wysłał SMS-a przez sekretariat komisji kultury – pokazał podpisane przez siebie zawiadomienie w sprawie zwołania tej Komisji, ponieważ mam wrażenie, że takiego zawiadomienia pan nie podpisał. Chciałbym, żebyśmy mieli pełną świadomość, czy działa się tu w oparciu o SMS-y, o krótką informację, która się ukazuje na stronie internetowej, czy rzeczywiście dopełnił pan wszystkich formalności, żeby ta Komisja była zwołana w sposób prawidłowy.

Mam pytanie do prawników obsługujących to posiedzenie: czy zawiadomienie posłanek i posłów o terminie Komisji na pół godziny przed…

Głos z sali:

15 minut.

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:

15 minut. Przepraszam, panie posłanki, panowie posłowie z Komisji mnie poprawiają, że to było 15 minut przed… Czy to jest czynność prawidłowa?

Proszę o dwie rzeczy. Po pierwsze, poprosimy w tej chwili o okazanie podpisanego przez pana zawiadomienia albo przerwa. Po drugie, poprosimy prawników o informację, czy to jest działanie regulaminowe, co pan w tej chwili znienacka, tak jak zapowiedział to Terlecki, dzisiaj robi.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi.

Proszę bardzo, pani poseł Urszula Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, macie znakomite nastroje, przedświąteczne. Bardzo serdecznie wam ich gratuluję. Ja mam nastrój wręcz przeciwny, nie tak optymistyczny jak państwo.

Pan przewodniczący Suski odwołuje się do regulaminu. Świetnie. Regulamin mówi: 3 dni przed posiedzeniem Komisji. Od 9 września tych 3 dni mogliście sobie naliczyć naprawdę na pęczki. Można było zwołać to posiedzenie Komisji w regulaminowym trybie. Jeśli regulamin mówi o wyjątkowej sytuacji i o zgodzie Sejmu, to moje pytanie jest takie, gdzie jest ta zgoda Sejmu. Proszę mi pokazać głosowanie, w którym Sejm zgodził się na to, żeby w ciągu pół godziny zwołać Komisję i na posiedzeniu tej Komisji obradować. Pańskie uśmiechy, panie pośle Suski, nikogo tutaj nie wzruszają.

Poseł Marek Suski (PiS):

Nie zna pani regulaminu i próbuje się pani tu eksploatować.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Pańska arogancja też kiedyś będzie miała kres.

Ja w przeciwieństwie do pani poseł Śledzińskiej-Katarasińskiej nie zgadzam się nawet na to, żebyście zawiadamiali nas w ciągu jednego dnia. Nie, szanujmy się nawzajem. Wiem, powiedziałam teraz straszną bzdurę, wymagać od was szacunku dla kogokolwiek, to jest naprawdę szczyt mojej bezmyślności. Niemniej jednak będę się nadal upierała w tej swojej naiwności. Szanujmy się nawzajem.

Każdy z nas ma taki sam mandat. Każdy z nas otrzymał mandat od wyborców i każdy z nas, realizując ten mandat, żąda tego, żebyśmy byli traktowani… Regulamin łamiecie, konstytucję łamiecie, macie w nosie wszystko. Kiedyś przyjdzie taki moment, w którym okaże się, że będziecie musieli za to zapłacić. Natomiast proszę nam nie opowiadać, że teraz w ciągu pół godziny nagle przyszło wam do głowy, że będziecie rozpatrywali uchwałę Senatu. Naprawdę można to było zrobić w regulaminowym trybie. Z godnością, z honorem, jakoś przyzwoicie. Wasze dzisiejsze uśmiechy i ta pogarda, z którą traktujecie nie nas tylko naszych wyborców, są obrazkiem, który oprawimy w ramki i będziemy dobrze pamiętać.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Marek Suski (PiS):

Jedno sprostowanie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pan przewodniczący Marek Suski.

Poseł Marek Suski (PiS):

Regulamin, jak pani doczyta, mówi o tym, że może być zgoda Sejmu bądź Komisji na skrócenie terminu. Był wniosek pani poseł…

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Nie ma tej zgody, panie pośle.

Poseł Marek Suski (PiS):

Niech pani pozwoli przeprowadzić głosowanie. Był wniosek o skrócenie terminu, był sprzeciw, więc teraz powinniśmy to przegłosować. Jeżeli będzie zgoda Komisji na skrócenie terminu, to będziemy nad tym pracować i to jest zgodne z regulaminem. Niech pani nie próbuje wprowadzać opinii publicznej w błąd.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica):

Panie pośle, teraz pan wprowadził w błąd, bo to nie był wniosek o skrócenie, tylko o zamknięcie obrad i o nieprocedowanie, więc proszę nie oszukiwać.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Wniosek o zamknięcie obrad, tak? Dobrze.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica):
Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Druk senacki z uchwałą senacką, którą rozpatrujemy, był dostępny. Można było się z nim zapoznawać, czytać od września 2021 r.

Poseł Urszula Augustyn (KO):
To nie ma żadnego znaczenia, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Natomiast zawiadomienie o zwołaniu dzisiejszej Komisji tutaj spoczywa.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica):
Jest niepodpisane.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):
Nie ma tu podpisu.

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:
Jest chyba niepodpisane.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica):
Jest niepodpisane.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Jest takie jak zawsze. Zawsze jest w tej formie.

Poseł Urszula Augustyn (KO):
To znaczy, że zawsze źle pan zwołuje Komisję.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica):
Dokładnie.

Poseł Marek Suski (PiS):
Wszyscy przewodniczący tak zwołują komisje.

Poseł Urszula Augustyn (KO):
To znaczy, że zawsze łamiecie regulamin.

Poseł Marek Suski (PiS):
Wasi przewodniczący też, w poprzednich komisjach też.

Poseł Urszula Augustyn (KO):
Nie wiem, co to znaczy „wasi".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Był wniosek o zamknięcie posiedzenia Komisji. Kto jest za wnioskiem o zamknięcie posiedzenia Komisji? Czy wszyscy już mogą głosować? Głosujemy.

Kto jest za zamknięciem posiedzenia Komisji? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Proszę o zamknięcie głosowania i podanie wyników.

Za oddano 13 głosów, 15 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący.

W takim razie kolejne głosowanie.

Kto jest za tym, aby skrócić termin od zwołania do rozpatrywania posiedzenia…

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:
Panie przewodniczący, może zanim to głosowanie, to było moje pytanie…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Przechodzimy do głosowania.

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:
Było moje pytanie, czy to jest prawidłowy tryb zwołania Komisji.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Właśnie rozstrzygnie to Komisja. Przechodzimy do głosowania.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Ale jak brzmi pytanie, panie przewodniczący.

Poseł Marek Suski (PiS):

Zgoda na skrócenie terminu.

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:

Moje pytanie było bardzo konkretne do prawnika, który jest obecny na sali. Czy tryb zwołania przez pana Komisji 15 minut przed godz. 13.00 jest trybem prawidłowym? Rozumiem, że jest na sali przedstawiciel Biura Legislacyjnego. Wnoszę więc w tym momencie o to, żeby oddać głos przedstawicielowi Biura Legislacyjnego.

Poseł Mariusz Kałużny (PiS):

Głosujemy, panie przewodniczący.

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:

Nie, nie głosujemy, tylko czekamy na odpowiedź.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, chwileczkę.

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Pana obowiązkiem jest być dzisiaj cały dzień w pracy i być gotowym na każdą pracę. To jest pana obowiązkiem. Dzisiaj jest posiedzenie Sejmu. Zdążyliście wszyscy państwo przybyć, zdążyliście nawet zamówić TVN na Komisję, to z czym macie państwo problem? Siedzicie tu państwo wszyscy.

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:

Jest tu obecny przedstawiciel Biura Legislacyjnego, więc proszę o informację, czy Komisja została zwołana prawidłowo i w trybie regulaminowym. W związku z powyższym, czy pana działania jako przewodniczącego w tej chwili nie są działaniami przekraczającymi uprawnienia i działaniami bezprawnymi.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie są.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator z Biura Legislacyjnego Łukasz Nykiel:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zacytuję tutaj przepis, który był już cytowany, czyli art. 152 ust. 5 regulaminu Sejmu, który reguluje kwestię zawiadamiania członków komisji o terminie posiedzenia komisji. Ten przepis mówi, iż to zawiadomienie powinno nastąpić co najmniej na 3 dni przed posiedzeniem komisji, chyba że posiedzenie zwołane zostało w wyniku decyzji podjętych na posiedzeniu Sejmu. Nie mamy takiej wiedzy, iż to posiedzenie zostało zwołane w wyniku decyzji podjętych na posiedzeniu Sejmu. To jest jak gdyby kolejny etap trwającego procesu legislacyjnego nad poselskim projektem ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji, etap rozpatrywania uchwały Senatu przez Komisję. Zatem rzeczywiście przepis art. 152 ust. 5 mówi o terminie trzydniowym. Natomiast jeśli chodzi o praktykę w pracach parlamentarnych, to trzeba też oddać tu sprawiedliwość, iż jest ona różna i nie zawsze ten termin trzydniowy jest zachowywany.

Natomiast jeśli chodzi o kwestię skrócenia, to te przepisy rzeczywiście są w regulaminie, ale dotyczą przeprowadzenia pierwszego czytania na posiedzeniu Komisji. Tam rzeczywiście jest taka możliwość, żeby ten termin skrócić i wtedy Komisja podejmuje to w głosowaniu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:

Czyli pan przewodniczący powinien nas wszystkich przeprosić i zamknąć to posiedzenie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Na razie nie udzieliłem panu głosu, panie pośle, więc proszę nie zabierać głosu.

Proszę bardzo, pan przewodniczący Marek Suski.

Poseł Marek Suski (PiS):

W takim razie zgłaszam wniosek o przyjęcie porządku dziennego bez trzydniowego terminu, co jest możliwe i praktykowane. Po przyjęciu tego wniosku będziemy mogli…

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Ale jest niezgodne z regulaminem.

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:

Samo posiedzenie zostało zwołane w sposób nieregulaminowy, co potwierdził przedstawiciel Biura Legislacyjnego.

Poseł Marek Suski (PiS):

Jest zgodne z regulaminem, wielokrotnie tego rodzaju procedury zostały prowadzone…

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

To posiedzenie jest przecież nielegalne.

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:

To jest nielegalne posiedzenie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Marek Suski (PiS):

Według państwa. Według nas jest legalne.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Jak można procedować na nielegalnym posiedzeniu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Zgłaszała się pani przewodnicząca Bożena Żelazowska. Proszę bardzo.

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

Skoro pan przewodniczący zgłasza wniosek o procedowanie, to ja zgłaszam wniosek o nieprocedowanie tej ustawy w tym trybie. Naprawdę dosyć tego łamania prawa, drodzy państwo. Jeżeli biuro prawne mówi nam, że zwołane posiedzenie jest nielegalne, to myślę, że powinniśmy stosować się do zasad prawnych.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Był wniosek za, był wniosek przeciw. Przechodzimy do głosowania. Kto jest…

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Może by wziąć pod uwagę to, co powiedział przedstawiciel Biura Legislacyjnego? Ta procedura, którą zaproponował pan przewodniczący Suski, może dotyczyć wyłącznie pierwszego czytania. To nie jest pierwsze czytanie.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

To jest przecież nielegalne posiedzenie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Komisja rozstrzygnie, czy będziemy dalej procedować. Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Nie, Komisja nie może tego rozstrzygnąć. Rozstrzyga to regulamin Sejmu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Kto jest za wnioskiem…

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:
Posiedzenie Sejmu może rozstrzygnąć, czy można skrócić ten trzydniowy termin.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Kto jest za wnioskiem pana posła przewodniczącego Marka Suskiego? Przechodzimy do głosowania.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):
To wszystko jest nielegalne. Nie rozumiecie państwo…

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica):
Nie powinniśmy brać w tym udziału.

Poseł Dariusz Joński (KO) – spoza składu Komisji:
Dlaczego pan chce złamać regulamin? Panie przewodniczący, pan chce teraz głosować złamanie regulaminu…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Nie, głosujemy wniosek pana przewodniczącego Marka Suskiego.

Poseł Dariusz Joński (KO) – spoza składu Komisji:
Nie, ale nie może pan wbrew przekazanej opinii przez biuro prawne…

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):
Pan Suski po prostu jest…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Kto jest za?

Poseł Dariusz Joński (KO) – spoza składu Komisji:
Panie przewodniczący, pan teraz głosuje złamanie regulaminu Sejmu. Proszę tego nie robić.

Głos z sali:
A gdyby złamać kworum…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Kto jest przeciw?

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica):
Nie, to jest nielegalne.

Poseł Mariusz Kałużny (PiS):
Proszę wyłączyć posła Szczerbę, bo zakłóca…

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:
My pana kiedyś wyłączymy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dziękuję. Kto się wstrzymał?

Poseł Mariusz Kałużny (PiS):
Wy jesteście dobrzy w takich tam sprawach…

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:
Wy w Solidarnej Polsce szczególnie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dziękuję. Proszę o zamknięcie głosowania.

Głos z sali:
Nie będę brała udziału w nielegalnym posiedzeniu.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):
To jest podważanie sensu demokratyzmu. Nie rozumiecie tego, że łamiecie prawo w parlamencie, który ma stanowić prawo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę o podanie wyników. Dziękuję. Chwileczkę ja jeszcze o świętach Bożego Narodzenia nie mówiłem.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Mówicie o tym wielokrotnie…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Na posiedzeniu Komisji jeszcze nie mówiłem o świętach.

Oddano 23 głosy. 15 głosów za, 7 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący.

Wniosek pana przewodniczącego Marka Suskiego został przyjęty.

Przechodzimy zatem do rozpatrywania uchwały Senatu.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Przystępujemy do rozstrzygnięcia wniosku o odrzucenie…

Wniosek formalny, proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Mam wniosek formalny, panie przewodniczący, żebyśmy przegłosowali dzisiaj, że w tym roku nie będzie zimy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To chyba wykracza trochę poza zakres wniosku formalnego.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Nie wykracza. Jest dokładnie na tym samym poziomie, co wnioski składane przez…

Głos z sali:

To jest konsekwencja tego, co robicie.

Poseł Marek Suski (PiS):

Skierujemy go do komisji ochrony środowiska. Tam się tym zajmą.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Fantastyczny żart, ale składam wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Panie przewodniczący, oznajmiam i uprzedzam, że zgłaszam oficjalny protest do pani marszałek Witek o tym, że przewodniczący Komisji Babinetz i wiceprzewodniczący Komisji Suski złamali jawnie regulamin, mając świadomość tego, że łamią regulamin, ponieważ uzyskali potwierdzenie od Biura Legislacyjnego.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

To po prostu się nadaje do prokuratury.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Do prokuratury swoją drogą, na razie jesteśmy w Sejmie. Składam taki protest do pani marszałek Witek, żądając, aby wyniki tego posiedzenia były unieważnione.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej.

Pan poseł Jarosław Rzepa, proszę bardzo.

Poseł Jarosław Rzepa (KP):

Panie przewodniczący, szanowni panie i panowie posłowie, drodzy goście, myślę, że wobec faktów, które miały tu miejsce, wobec opinii Biura Legislacyjnego… Mam jedną propozycję, która mogłaby być rozwiązaniem tej sytuacji, którą mamy dzisiaj w Sejmie, czym się zajmujemy w Sejmie, co jest przed nami… Mam tu na myśli zbliżające się święta. Wobec tego, że ten druk jest już w Sejmie od kilkunastu tygodniu, to, szanowni państwo,

jeżeli tak bardzo chcecie zrobić to, co chcecie zrobić – a pewnie, jeśli macie większość, to i zrobicie – to proponuję, żeby to się odbyło w normalnym trybie przy następnym styczniowym posiedzeniu, z zachowaniem odpowiedniego czasu, kiedy zechcecie nas o tym zawiadomić.

Panie przewodniczący, natomiast to, co dzisiaj…Wolałbym, żeby pan się nie podpisywał pod takim działaniem, bo pan wie o tym, że pan jako przewodniczący pozwala na łamanie regulaminu Sejmu. To nie jest dobre, panie przewodniczący. Proponuję, żebyśmy jednak rozważyli możliwość przeniesienie tego w normalnym trybie na następne posiedzenie i wtedy pewnie nikt z nas nie będzie kwestionował tego, że zostaliśmy zawiadomieni w odpowiednim terminie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Dariusz Joński.

Poseł Dariusz Joński (KO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, nie jestem członkiem tej Komisji. Byłem na wielu komisjach, ale nie zdarzyło mi się, żeby przewodniczący – po uzyskaniu opinii biura prawnego – łamał regulamin Sejmu.

Poseł Dominika Chorosińska (PiS):

Ale pan przewodniczący już mówił, po co pan…

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Może pani nie przerywać?

Poseł Dariusz Joński (KO) – spoza składu Komisji:

Szanowni państwo, ponieważ stanowimy prawo, to nie może być tak, że przewodniczący – notabene z partii, która nazywa się Prawo i Sprawiedliwość – łamie na oczach całego społeczeństwa prawo, które ustaliliśmy, a jest nim regulamin Sejmu. Nie można przejść obojętnie wobec tego, co zrobił pan przewodniczący.

Panie przewodniczący, w normalnych warunkach powinien pan się podać do dymisji po tym, co pan zrobił. Gdyby biuro prawne nie przekazało panu informacji, to mógłby pan powiedzieć, że pan o tym nie wiedział, że pan nie był świadomy, chociaż jako przewodniczący powinien pan. Po tym, co przedstawiło biuro prawne, pan absolutnie nie powinien dalej prowadzić tego posiedzenia. Oczywiście nasze wnioski, pani poseł Katarasińskiej m.in. do pani marszałek będą złożone, ale apeluję do pana, żeby pan dalej nie łamał prawa. Niech pan zakończy to posiedzenie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Wojciech Król, proszę bardzo.

Poseł Wojciech Król (KO):

Panie przewodniczący, w ślad za tym, co powiedziała pani przewodnicząca Śledzińska-Katarasińska – oczywiście zgadzam się z tym w stu procentach – chciałbym złożyć wniosek formalny o przerwę i o umożliwienie członkom Komisji spotkania z panią marszałek Witek, dlatego że pani marszałek kieruje pracami Sejmu. Przed chwilą byliśmy świadkami tego, co przedstawił pracownik Biura Legislacyjnego, prawnik. Mamy świadomość tego, że to nasze dzisiejsze spotkanie jest nielegalne. Chcemy, dbając o jakość stanowienia prawa, zasięgnąć opinii i konsultacji u pani marszałek. Mam takie głębokie przekonanie, że politycy Prawa i Sprawiedliwości nie odmówią, być może również sobie, spotkania z panią marszałek, która jest z waszego ugrupowania. Bardzo proszę o to, żebyście wykazali również odrobinę szacunku do marszałka Sejmu i umożliwili spotkanie z panią marszałek.

Składam wniosek o przerwę. Jeśli będziecie nadal procedować w sposób nieregulaminowy, będę w przekonaniu, że robicie to wyłącznie po to, żeby przykryć to, co dzisiaj ujawniły media – że oficerowie Służby Ochrony Państwa byli zmuszani do składania fałszywych zeznań – i tylko w takim celu zwołano dzisiaj Komisję. Ona jest wam potrzebna po to, żeby przykryć tę sprawę.

Panie przewodniczący, patrzę na pana, ponieważ pracuję z panem już drugą kadencję… Członkowie komisji kultury, również z opozycji, wybrali pana jako przewodniczącego, dlatego że jest to komisja kultury, a pan zawsze dbał o kulturę wypowiedzi, dbał również o kulturę stanowienia prawa. Również tu na posiedzeniach tej Komisji. Apeluję do pana, żeby pan nie szedł drogą pan posła Suskiego, tylko poszedł drogą prawa. Mamy od tego regulamin i musimy dbać o tę jakość prawa.

Składam wniosek formalny o przerwę i o umożliwienie spotkania z panią marszałek Sejmu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca Joanna Scheuring-Wielgus.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica):

Panie przewodniczący, siedzimy tu dwa lata i z przykrością muszę stwierdzić, że cały czas podejmuje pan niesamodzielne decyzje. Bardzo pana szanuję za pana postawę, ale… Jeżeli pan – jako przewodniczący Komisji – dalej będzie procedował to nasze spotkanie, to pan będzie odpowiadał na to zawiadomienie do prokuratury, które zgłosimy. To pan będzie odpowiedzialny za to, że złamał pan prawo. To pan ewentualnie będzie, nie wiem, siedział, albo będzie odpowiadał karnie za to, że pan złamał prawo.

Poseł Marek Suski (PiS):

Wiemy, straszycie nas…

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica):

Ja pana nie straszę, tylko mówię, że jeżeli pojawi się wniosek…

Poseł Marek Suski (PiS):

…że wszyscy będziemy siedzieć. Już się do tego przyzwyczailiśmy, że wszyscy będziemy siedzieć.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica):

Chwileczkę, niech mi pan nie przerywa. Niech mi pan nie przerywa, mówię do pana przewodniczącego.

Poseł Marek Suski (PiS):

Proszę kontynuować.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica):

Nie musi pan poświęcać swojej głowy za błędy swoich kolegów, szczególnie pana Suskiego. Naprawdę.

Poseł Marek Suski (PiS):

Jakie błędy?

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica):

Odzywam się tu do pana sumienia i do pana przyzwoitości. Jesteśmy na nielegalnym spotkaniu, na nielegalnej Komisji. Kto wydał polecenie, żeby dzisiaj to procedować? Terlecki? Mamy teraz to przegłosowywać na sali plenarnej?

Głos z sali:

Przypominam, że rozpoczyna się posiedzenie Sejmu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Krzysztof Mieszkowski.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Komisja kultury stała się kwintesencją kultury łamania prawa. Łamanie prawa stało się normą w państwie PiS. To, co się dzisiaj tu dzieje, jest absolutnym wydarzeniem w hierarchii łamania prawa. To, że dzisiejsze spotkanie jest nielegalne, to jedna rzecz. Panie przewodniczący, to, że pan akceptuje tę sytuację jest dla mnie absolutnie zdumie-

wające. Albo jesteście państwo tak zdeterminowani, żeby przeforsować fatalne prawo czy bezprawie, albo jesteście po prostu w jakiejś malignie przed świętami i przestaliście racjonalnie posługiwać się swoimi szarymi komórkami.

Proszę to posiedzenie przerwać. To posiedzenie jest nielegalne. To posiedzenie jest niezgodne z prawem. To posiedzenie jest niezgodne z duchem demokratycznej Rzeczypospolitej.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi.

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Joanna Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Chciałabym powiedzieć przede wszystkim do mediów, które tu są, i do oglądających nas pewnie Polaków, którzy są wprowadzani w błąd, że nie ma żadnego łamania prawa. Uzus parlamentarny jest taki, że…

Poseł Dariusz Joński (KO) – spoza składu Komisji:

Przecież biuro prawne przed momentem przekazało… Co pani opowiada?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Komisje są zwoływane bardzo często z godziny na godzinę. Sami wielokrotnie w takim zwoływaniu Komisji wszyscy pracowaliśmy.

Poseł Dariusz Joński (KO) – spoza składu Komisji:

Pani poseł, pani celowo wprowadza w błąd.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Na temat spraw związanych np. z uchwałami, z upamiętnieniami. Jak sięgną państwo pamięcią, to niejednokrotnie posiedzenia Komisji z krótkim czasem ogłoszenia były zwoływane i zgodnie nad tym pracowaliśmy. Nie był to widocznie temat, który budził taką kontrowersję w opozycji. Chciałabym też przypomnieć, że przedstawiciel Biura Legislacyjnego powiedział, że właśnie taka jest praktyka parlamentarna. Komisja zdecydowała o tym, że możemy nad tym pracować. Tak wygląda uzus parlamentarny. Wiem, że państwo będziecie podnosić tę argumentację, bo to jest państwa próba zablokowania pracy nad tą ustawą.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Pracy zgodnie z regulaminem.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Próbowaliście to blokować podczas pracy w Sejmie, teraz próbujecie tutaj.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Nie można żadną praktyką parlamentarną łamać regulaminu Sejmu.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie jest łamany regulamin. To jest według praktyki parlamentarnej, którą przecież wszyscy państwo znacie i uczestniczyliście w niej od lat.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Nie można łamać praktyką parlamentarną regulaminu Sejmu.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

W związku z tym chciałabym poprosić…

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Nie można łamać prawa.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Chciałabym złożyć teraz wniosek formalny – mam nadzieję, że będzie jak najdalej idący – o zamknięcie tej debaty, która w mojej ocenie jest tylko szermierką na użytek polityczny oderwaną od tego, jaka jest właśnie praktyka parlamentarna, żeby nie blokować teraz pracy Komisji.

Składam wniosek formalny o zamknięcie debaty i przejście od razu do głosowania nad przedłożonym projektem, który przyszedł do nas z Senatu.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica):

Sprzeciw, wniosek przeciwny.

Głos z sali:

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Panie przewodniczący, zgłaszałam się przed tym wnioskiem.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Chwileczkę.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Wniosek o niezwłoczne zamknięcie debaty.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Chwileczkę, sytuacja jest taka… Mamy jeszcze trzy wcześniejsze zgłoszenia. Wniosek przeciwny… Słyszę, że są wnioski przeciwne. Mamy dwa wnioski formalne do rozpatrzenia. Jeszcze trzy wystąpienia państwa posłów i potem rozpatrzymy wnioski formalne.

Proszę bardzo, pan poseł Cezary Tomczyk.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, myślę, że wszyscy zobaczyliśmy na własne oczy, że Biuro Legislacyjne wyjaśniło wszem i wobec, że procedowanie w taki sposób jest po prostu nielegalne. Mogą państwo oczywiście uznawać, że dzisiaj jest np. poniedziałek, możecie to próbować przeforsować przez Komisję albo przez Sejm, co nie zmieni faktu, że dzisiaj nie jest poniedziałek.

Dzisiaj cała Polska mogła przeczytać w „Gazecie Wyborczej" coś, co nigdy nie powinno się zdarzyć, czyli zeznania świadka – byłego oficera Biura Ochrony Rządu. Powiedział jasno, że doszło do zmowy. Wszyscy oficerowie Biura Ochrony Rządu, którzy podróżowali z panią premier Szydło kłamali. Doszło do próby skazania niewinnego człowieka i do zmowy milczenia, w której najprawdopodobniej wzięła udział premier polskiego rządu, premier Beata Szydło. Dzisiejszą woltę na Komisję trzeba odczytywać jako próbę przykrycia tego faktu, natomiast nie zmienia to istoty rzeczy, że jesteśmy dzisiaj na posiedzeniu Komisji, która obraduje w sposób nielegalny…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

To nieprawda.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Prawda, prawda.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Dlatego że próbujecie państwo wykonywać dzisiaj kompetencje…

Poseł Marek Suski (PiS):

Setki razy tak Komisje obradowały, dzisiaj tak obradowaliśmy.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nieprawda. Kłamiecie, kłamiecie.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Próbujecie państwo dzisiaj wykonywać kompetencje Sejmu na posiedzeniu Komisji Kultury i Środków Przekazu. To jest rzeczywiście sytuacja nieprawdopodobna.

Rozumiem, że dzisiaj Polacy widzą prawdę, jeżeli chodzi o państwa postępowanie. Rozumiem, że Polacy mogą zobaczyć, co dzieje się dzisiaj w polskim państwie, jeśli chodzi o kwestie drożyzny. Rozumiem, że Polacy widzą, co dzieje się z panem ministrem Mejzą, a właściwie, że nic się nie dzieje. Rozumiem, że tracą państwo większość, ale

to jeszcze nie jest powód, żeby łamać wszelkie zasady demokracji i sprowadzać nas na stronę wschodu. Na to nigdy nie będzie zgody w polskim społeczeństwie.

Jeżeli uważacie państwo, że dzisiaj na komisji kultury albo w polskim Sejmie będzie się likwidować wolne media, to grubo się mylicie. Chciałbym w imieniu nas wszystkich – posłów członków Komisji, ale też posłów całej Koalicji Obywatelskiej, myślę, że większości polskiego społeczeństwa – powiedzieć, że absolutnie nigdy nikt nie zgodzi się w Polsce na to, żeby zlikwidować demokrację, żeby zlikwidować wolne media. Żadna komisja kultury, żadna pani poseł Lichocka – nawet jeżeli pokaże pani ten sam palec polskiemu społeczeństwu, który pokazała pani na sali sejmowej – tego nie zmieni.

Poseł Marek Suski (PiS):

To właśnie przykład kultury Platformy.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Informuję państwa, informuję pana przewodniczącego, że to spotkanie jest nielegalne. Chciałbym, żebyśmy sobie z tego zdali sprawę. Żądam, żeby pan przewodniczący przerwał obrady komisji kultury w tej chwili, dlatego że to spotkanie nie ma absolutnie żadnego sensu, nie ma też żadnych skutków prawnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję.

Proszę bardzo, pani poseł Joanna Senyszyn.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Zgłaszam wniosek formalny o wykluczenie komisarza Suskiego z obrad Komisji. Komisarz Suski nigdy nie wnosi niczego merytorycznego do naszych obrad, natomiast pilnuje posłów PiS, aby zachowywali się zgodnie z wytycznymi partii. Po jego wykluczeniu jest szansa, że posłowie PiS przestaną się bać i zagłosują zgodnie z prawem i sprawiedliwością. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Marek Suski (PiS):

Przepraszam, ale komunistom to wszystko kojarzy się z komisarzami.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

A pan najbardziej.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ostatni głos w dyskusji… Pani marszałek Małgorzata Kidawa-Błońska, potem przechodzimy do rozpatrzenia wniosku formalnego.

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:

Jeszcze ja jestem dopisany.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie, nie jest pan dopisany.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Już pan był…

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:

Ale mam jeszcze wniosek.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Już pan zabierał głos.

Proszę bardzo, pani marszałek.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

Szanowni państwo, chciałam przypomnieć, że dzisiejszy Sejm był zwołany wyłącznie na procedowanie i głosowanie budżetu. Odbywać się miały tylko komisje, które do tego budżetu miały nawiązać. To po pierwsze.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nieprawda.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

Po drugie, doskonale wiemy, że PiS w tej Komisji ma przewagę. Doskonale to wiemy i znamy. Nawet jeżeli wszyscy posłowie są na sali, jest pełna mobilizacja, zawsze wygrywacie głosowania. Dlatego to, co się dzisiaj wydarzyło, to zwoływanie Komisji na 15 minut przed posiedzeniem, świadczy wyłącznie o tym, że wam nie chodzi o to, żeby ta ustawa przeszła czy nieprzeszła, bo wiecie, że wasz wniosek przejdzie, tylko o zrobienie awantury politycznej. Chcecie zrobić tę awanturę po to, żeby o tym mówiono.

To jest naprawdę bardzo niegodziwe, że w komisji kultury pan poseł Babinetz, którego bardzo szanuję, doprowadza do takiej sytuacji. Jest mi, panie pośle, po prostu bardzo przykro. Można było zwołać tę Komisję nawet dzisiaj rano, dając szansę, a nie czekać na ostatnie 15 minut, tylko dlatego że ukazały się niepochlebne dla was – pokazujące wasze działania – komentarze prasowe. Jest mi po prostu po ludzku przykro, że pan do tego dopuszcza.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze gwoli formalności, ponieważ faktycznie był zgłoszony do głosu przeciwnego pan poseł Michał Szczerba… Proszę bardzo, panie pośle.

Głos z sali:

Nie…

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:

Nie nie, tylko tak, tak. Ponieważ padła już jedna bardzo ważna informacja ze strony Biura Legislacyjnego, że to posiedzenie, szanowni państwo z PiS, zostało zwołane w sposób nielegalny, a mianowicie bez trzydniowego wyprzedzenia, a jednocześnie bez zgody Sejmu, więc, panie przewodniczący, uważam, że wniosek pani posłanki Lichockiej jest również bezprawny. Gdyby chciał pan procedować w sposób prawidłowy, to zamknąłby pan to posiedzenie. Następnie przechodzimy o 14.00 do głosowań i mógłby pan złożyć taki wniosek o zwołanie tego posiedzenia z ominięciem trzydniowego terminu.

Mówiąc bardzo szczerze, mam kilka spraw sądowych m.in. jest sprawa karna przeciwko Markowi Kuchcińskiemu za działania bezprawne związane z dniem 16 grudnia 2015 r. i z przekroczeniem uprawnień. Oczywiście sprawa nie znalazła jeszcze finału, bo przez 4 lata pani marszałek Witek nie dopuszcza do głosowania wniosku o uchylenie immunitetu Kuchcińskiego. Chciałbym również powiedzieć, że jeżeli pan będzie procedował w ten sposób, w jaki pan proceduje, to w poniedziałek o 8 rano w prokuraturze przy ulicy Kruczej zostanie złożony tożsamy wniosek w sprawie przekroczenia przez pana uprawnień na dzisiejszym posiedzeniu Komisji.

Chciałbym zapytać Biuro Legislacyjne, jakie konsekwencje prawne mogą objąć pana bezprawne działanie w sytuacji nielegalnego posiedzenia. Przypomnę tylko art. 231 Kodeksu karnego – Nadużycie uprawnień przez funkcjonariusza – „Funkcjonariusz publiczny, który przekraczając swoje uprawnienia lub niedopełniając obowiązku, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego…" W tym przypadku Wysoka Komisjo, pan przewodniczący działa nie tylko na szkodę interesu publicznego, czyli nas wszystkich, obywateli, obywatelek, ale także na szkodę interesu prywatnego. Tym interesem prywatnym niewątpliwie są interesy spółki Discovery, a konkretnie kanału informacyjnego TVN24. Wszyscy wiemy – i o tym też trzeba dzisiaj powiedzieć – że ta cała ustawa jest również bezprawna, ponieważ narusza umowy dwustronne między Polską a Stanami Zjednoczonymi.

Szanowni państwo, chciałbym, żeby każda z posłanek i każdy z posłów Prawa i Sprawiedliwości odpowiedział sobie na pytanie, czy w sytuacji, kiedy Putin zwiększa liczbę wojsk na granicy z Ukrainą, w sytuacji, kiedy prowadzone są i dwustronne i wielostronne rozmowy, żeby zatrzymać potencjalny atak Rosji na Ukrainę, chcecie dzisiaj na posiedzeniu tej Komisji osłabiać nasz sojusz polityczno-militarny ze Stanami Zjednoczonymi w ramach NATO. Czy takie działanie służy Polskiej racji stanu? Pytanie

ma zasadnicze znaczenie, bo chodzi o kwestię racji stanu, chodzi o interes narodowy. Uważam, że mimo że próbujecie przykryć wypadek Szydło, nakłanianie do fałszywych zeznań, to to, co się w tej chwili dzieje merytorycznie, czyli rozpatrywanie tej uchwały Senatu w trybie bezprawnym, również narusza nasze interesy narodowe.

Konkretne pytanie do Biura Legislacyjnego: Jakie konsekwencje prawne wobec pana przewodniczącego mogą być wnoszone w związku z tym bezprawnym posiedzeniem i – w mojej opinii – w związku z przekraczaniem uprawnień. Bardzo proszę o odpowiedź Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Chwileczkę… Jeszcze trzeba dodać na ulicę Kruczą, na Kruczą, żeby nie gdzieś indziej tylko na Kruczą.

Poseł Marek Suski (PiS):

Panie przewodniczący, przypominam, że przyjęliśmy porządek dzienny bez zachowania trzydniowego terminu. Wszystko jest zgodne z prawem.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję, chwileczkę…

Poseł Marek Suski (PiS):

Przestańcie opowiadać bzdury.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu przewodniczącemu. Dziękuję panu posłowi, ale jednak nie pan Kuchciński, tylko pan marszałek Marek Kuchciński…

Głos z sali:

Nie jest marszałkiem.

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:

Były marszałek.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za…

Poseł Agnieszka Pomaska (KO) – spoza składu Komisji:

Chwileczkę, panie przewodniczący, lista mówców nie została zamknięta, pan nie może tego robić jednoosobowo.

Poseł Marek Suski (PiS):

Przewodniczący prowadzi Komisję jednoosobowo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Kto jest za wnioskiem pana Wojciecha Króla o przerwę?

Poseł Agnieszka Pomaska (KO) – spoza składu Komisji:

Chwileczkę, może pan dopuścić wszystkich do głosu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Głosujemy wniosek o przerwę pana posła Wojciecha Króla.

Kto jest za tym wnioskiem? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Ja nie głosuję.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (Lewica):

To jest nielegalne.

Poseł Marek Suski (PiS):

To jak jest nielegalne, to możecie wyjść. Nie bierzcie udziału w nielegalnym posiedzeniu Komisji.

Poseł Mariusz Kałużny (PiS):

Panie przewodniczący, jest nielegalne, a składają wnioski.

Poseł Marek Suski (PiS):

Tak, sami sobie przeczą.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dlatego rozpatrujemy wniosek formalny pana posła z Koalicji Obywatelskiej.

Już mamy ogłoszony wynik. Oddano 18 głosów. Za wnioskiem pana posła Wojciecha Króla 2 głosy, przeciw 15, 1 głos wstrzymujący.

Teraz głosujemy wniosek pani przewodniczącej poseł Joanny Lichockiej o zamknięcie dyskusji i przejście do rozpatrzenia uchwały Senatu.

Poseł Agnieszka Pomaska (KO) – spoza składu Komisji:

Proszę najpierw przeczytać, kto się zgłosił, zanim ten wniosek został poddany pod głosowanie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za wnioskiem pani przewodniczącej Joanny Lichockiej? Proszę o uruchomienie głosowania. Kto jest za?

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Panie przewodniczący, nie bierzemy udziału w głosowaniu podczas nielegalnego posiedzenia Komisji.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Proszę o zamknięcie głosowania i podanie wyników. Dziękuję.

Głosowało 16 posłów, za oddano 15 głosów, 1 głos przeciw, nikt się nie wstrzymał. Wniosek pani przewodniczącej Joanny Lichockiej został przyjęty.

Senat zgłosił wniosek o odrzucenie ustawy uchwalonej na posiedzeniu Sejmu w dniu 11 sierpnia 2021 r.

Poseł Agnieszka Pomaska (KO) – spoza składu Komisji:

Chwileczkę, panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji…

Poseł Agnieszka Pomaska (KO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, jeśli dyskusja została zamknięta, to wszystkie osoby, które zgłosiły się przed tym głosowaniem, powinny móc zabrać głos.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

W związku z tym przystępujemy do rozstrzygnięcia wniosku.

Poseł Agnieszka Pomaska (KO) – spoza składu Komisji:

Wszystkie osoby, które zgłosiły się przed tym głosowaniem powinny móc zabrać głos, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę nie zagłuszać.

Poseł Agnieszka Pomaska (KO) – spoza składu Komisji:

Wszystkie osoby, które zgłosiły się do głosu, powinny zabrać głos.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Przystępujemy do głosowana o rozstrzygnięcie wniosku o odrzucenie…

Poseł Agnieszka Pomaska (KO) – spoza składu Komisji:

Głosowanie odbyło się przed chwilą, a przed tym głosowaniem była lista osób zgłoszonych do zabrania głosu. Bardzo proszę umożliwić wszystkim zabranie głosu…

Poseł Marek Suski (PiS):

Proszę o wyświetlenie nam głosowań.

Poseł Agnieszka Pomaska (KO) – spoza składu Komisji:

Jeśli pan nie chce tego zrobić, to będę kontynuowała swoją wypowiedź, bo chcę powiedzieć o tym…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Zbliża się posiedzenie Sejmu, musimy przejść do głosowania. Kto jest za? Proszę o uruchomienie głosowania.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem uchwały Senatu?

Głos z sali:

Ta uchwała nie została w ogóle rozpatrzona.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Właśnie ją rozpatrujemy.

Głos z sali:

To ja mam głos w dyskusji.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To już później.

Poseł Marek Suski (PiS):

Już mieliśmy dyskusję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Kto jest przeciw?

Poseł Agnieszka Pomaska (KO) – spoza składu Komisji:

Pan poseł Przemysław Drabek, pan poseł Mariusz Kałużny, pani posłanka…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Proszę o zamknięcie głosowania i podanie wyników. Dziękuję bardzo.

Oddano 16 głosów, za 0 głosów, przeciw 15, wstrzymał się 1 poseł.

Głos z sali:

Skandal.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Komisja Kultury i Środków Przekazu negatywnie zaopiniowała uchwałę Senatu. W związku z tym Komisja rekomenduje Wysokiemu Sejmowi odrzucenie uchwały.

Pozostał nam jeszcze wybór posła sprawozdawcy. Proponuję pana przewodniczącego Marka Suskiego.

Czy pan przewodniczący się zgadza? Zgadza się. W takim razie, czy jest zgoda Komisji na to, żeby pan Marek Suski był…

Głos z sali:

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jest sprzeciw. W takim razie głosujemy.

Kto jest za tym, aby pan przewodniczący Komisji był posłem sprawozdawcą?

Teraz głosujemy sprzeciw…

Kto jest za tym, aby pan przewodniczący Marek Suski był sprawozdawcą Komisji? Kto jest za?

Głos z sali:

Skandal.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

To jest nielegalna Komisja, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał?

Głos z sali:

Nielegalna Komisja.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę o zamknięcie głosowania i podanie wyników. Dziękuję bardzo. Głosowało 16 posłów.

Głos z sali:

Panie przewodniczący, słyszy mnie pan…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę nie krzyczeć.

Głosowało 16 posłów. Za oddano 15 głosów, przeciw nie głosował nikt, 1 był głos wstrzymujący.

Sprawozdawcą Komisji jest pan przewodniczący Marek Suski.

Dziękuję za udział w posiedzeniu.

Zamykam posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu.